

Formacja ekumeniczna i jej znaczenie dla całokształtu zjednoczeniowych zmaganiań

Ecumenical Formation and its Significance for the Entirety of Unifying Efforts

Słowa kluczowe: Kościół, ekumenizm, jedność, formacja, ekumeniczna formacja,

Key words: Church, ecumenism, unity, formation, ecumenical formation

Streszczenie

Formacja jako taka, a teologiczna w szczególności, znajduje swoje istotne zadomowienie w ekumenii, stanowiącej znak współczesnych czasów. Obejmuje ona swoim zakresem kilka ze sobą powiązanych działów dotyczących m.in. duchowego wymiaru, informacji, solidnej teologicznej refleksji popartej dialogiczną hermeneutyką, jak i wyczerpanej pracy nacechowanej pastoralnym charakterem. Jednym z przykładów dobrze pojętej formacji ekumenicznej jest wdrażanie przedmiotowych zaleceń kościelnych zawartych w oficjalnych dokumentach oraz promocja ustaleń podejmowanych w ramach międzykościelnych dialogów. Ekumeniczną formacją powinni być objęci wszyscy chrześcijanie i ludzie dobrej woli. Szczególną rolę odgrywają tu wyższe uczelnie.

Abstract

Formation in general, and theological formation in particular, has a significant place in ecumenism, which is a sign of modern times. In its scope, it covers several interconnected areas concerning, among others, the spiritual dimension, information, solid theological reflection supported by dialogue

¹ Ks. dr hab. Wojciech Hanc, emerytowany profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

hermeneutics, as well as hard work with a strong pastoral character. One example of a well-understood ecumenical formation is the implementation of church subject recommendations included in the official documents, as well as the promotion of decisions made as part of inter-church dialogues. Ecumenical formation should be available for all Christians and people of good will. Higher education institutions play a particular role in this respect.

Formacja w jej słowno-treściowym ujęciu

Pojęcie ‘formacji’ zarówno w odniesieniu do przedmiotowej treści, jak i zakresu podejmowanych badań, wpisało się już od dawna w słownikowo-treściowe jej ujmowanie przez nauki ścisłe, jak i teologiczne zmagania, związane z konkretnymi potrzebami wyznaczanymi przez znaki czasów. Takim ‘znakiem czasu’ stał się ‘ekumenizm’ będący koniecznością ‘powrotu do chrześcijańskiej jedności’, jak i potrzebą realizacji powierzony przez Chrystusa misji, w ramy której wchodzi chrześcijanie przynależący do różnych wyznaniowych tradycji, których rozbieżności stały się ‘zgorzaniem dla świata’. Nie dziwi więc pojawienie się już na początku XX wieku zarówno ‘ruchu zjednoczeniowego’ zwanego ekumenicznym, jak i teologii ekumenicznej, którą pozwoliłem sobie określić już w latach osiemdziesiątych poprzedniego wieku jako „syntetyczne i krytyczne przedstawienie interkonfesyjnej problematyki teologicznej, a także wszelkich zagadnień teologicznych, przy zachowaniu teologicznego i wyznaniowego pluralizmu, zgodnie z zasadami ekumenizmu” (Hanc 1983a, 835).

Stąd pisząc prawie pięć lat temu na łamach „Studia Oecumenica” „o dialogicznym wymiarze formacji ekumenicznej” (Hanc 2013, 437–464), nie trudno było zauważyć, iż problem formacji ekumenicznej jako takiej należy wiązać z całościowym pojęciem *oikumene*, tak co do treści, jak i konieczności zastosowania ekumenicznej formacji w refleksji teologicznej w ogóle, które to pojęcie pochodzi od łac. *formatio*, znaczącej tyle, co: kształt, ukształtowanie, układ lub budowa. Otóż warto na początku niniejszych refleksji zauważyć, że już samo pojęcie ‘formacji’ zawiera w sobie, patrząc np. od strony filozoficznej, dobrze ukształtowaną formę

albo układ elementów danego przedmiotu. Zresztą już sam termin 'forma', od dawna przecież używany, stanowił przeciwstawienie do takich pojęć jak: 'materia', 'tworzywo' lub 'treść'. Na przykład, według Arystotelesa forma stanowiła czynnik aktywny kształtujący materię. Dlatego ukształtowane pojęcie 'formacji' mogłoby się odnosić także do dawnej nazwy systemu, kiedy mówiono o formacji roślinnej, słowotwórczej, społecznej, etc. („Forma, formacja” 1972, 327; „Formacja” 1967, 227).

Jednak wnikając głębiej w treść pojęcia formacji, warto dodać, iż między innymi może ona oznaczać: wywieranie trwałych wpływów przez jakąś osobę, grupę osób czy nawet instytucję mającą wpływ na osobowość innego człowieka lub innych ludzi, celem ukształtowania w nich, zgodnie z odpowiednim modelem, psychologicznych struktur poznawczo-oceniających, połączonych z internalizacją systemu przekonań i wartości, w kierunku wytworzenia wypływających stąd umiejętności działań kierunkowych. Według ks. Zdzisława Chlewińskiego (psychologa) elementem konstytuującym formację może być osoba (grupa osób lub instytucja) oddziałująca; może być także osoba (lub grupa osób) poddana oddziaływaniu wraz z relacją oddziałującą, kiedy to osoba poddana oddziaływaniu, które ma charakter obustronny, choć w różnych proporcjach zachodzący. Ważne jest także kolejne stwierdzenie Chlewińskiego, iż formacja jest działaniem towarzyszącym i stymulującym samorozwój osoby, przez co ułatwia autorealizację, dostarczając obiektywnych wzorów samooceny (Chlewiński, 1989, 389).

Ważne jest także i to, że samo pojęcie formacji leży np. u podłoża rodzinnego i szkolnego wychowania, duszpasterstwa, kształcenia czy socjalizacji. Warunkiem zaś pozytywnej oceny moralnej formacji jest podmiotowe jej traktowanie, natomiast celem będzie wszechstronny rozwój umysłowy, moralny oraz wewnętrzna wolność. Ponadto formacja winna odbywać się za zgodą osoby poddanej oddziaływaniu, stąd może dotyczyć niektórych sfer psychiki człowieka, np. umysłu, sumienia czy religijności. Nie dziwi przeto, iż może to prowadzić do wytworzenia odpowiedniego stylu życia, między innymi w postaci formacji

ekumenicznej, kapłańskiej, zakonnej, pastoralnej, katechetycznej czy liturgicznej (Chlewiński, 1989, 389).

Podsumowując, warto zwrócić tu jeszcze uwagę na samo pojęcie formacji ekumenicznej, w zakres której wchodzi całokształt działań zmierzających w sposób świadomy i systematyczny do zapewnienia prawidłowego kształtowania poglądów i postaw, wyrażających dążenie do zjednoczenia wszystkich chrześcijan w jednym Kościele Chrystusowym, zgodnie z zasadami ekumenizmu (Górka, 1989, 389).

Formacja ekumeniczna fenomenem i znakiem czasów współczesnych

Sięgając myślą wstecz ku historii naszych chrześcijańskich dziejów, nie trudno zauważyć, iż dzieje te są wciąż znaczone podziałami. Stąd konieczność nieustannego dążenia do jedności m.in. dlatego, by chrześcijaństwo odzyskało pełną wiarygodność, przyznając się do własnych błędów i win. Ma rację prof. Waław Hryniewicz, wyznając w „Pedagogii nadziei” wiarę w sens ekumenicznych dążeń, pisząc m.in., iż: „Wizja ludzkości ostatecznie pojednanej kiedyś w Bożym królestwie przynagła już teraz do przewyciężenia podziałów” (Hryniewicz 1997, 122). Stąd nie jest daremny żaden wysiłek, a każda dobra inicjatywa ma swoje znaczenie, bowiem wszystko to, co ostatecznie nadaje sens wszelkiemu dobru i pięknu, urzeczywistnia się w ludzkiej historii. I chociaż chrześcijaństwo „nigdy nie zdołało osiągnąć całkowitego pojednania i widzialnej jedności, to dążenie do niej jest obowiązkiem i powinnością wszystkich” (Hryniewicz 1997, 122). Musi być więc w tym względzie czas na dobrze zrobiony rachunek sumienia zarówno do spojrzenia na przeszłość, jak i przyszłość Kościoła, by rozpoznać historyczne błędy, niekonsekwencje i zaniedbania, będące grzechami, które stały się źródłem antyświadcstwa i zgorzenia (Hryniewicz 1997, 119). By stało się to możliwe do zrealizowania, konieczna jest ekumeniczna formacja będąca stałym procesem zmierzającym do ukształtowania nastawionej na dążenie do chrześcijańskiej jedności osobowości każdego z nas oraz

do dialogiczno-twórczej postawy wypływającej z wnętrza naszego „na-wróconego serca” jako procesu wzajemnego uczenia się współżycia i współpracy katolików z braćmi przynależącymi do innych tradycji wyznaniowych (Hanc, 2013, 452).

Czasy współczesne w omawianej kwestii to niewątpliwie czasy powstałe daleko przed II Soborem Watykańskim, bowiem notujemy je od momentu pojawienia się różnych ośrodków wydawniczych, a zarazem formacyjnych typu „Unam Sanctam” na czele z wybitnym teologiem Y. Congarem (od 1937 r.), z ośrodkiem dominikańskim „Istina” we Francji na czele z ojcem C.J. Dumantem, który w 1927 r. w Boulogne-sur-Seine założył ośrodek początkowo zajmujący się problemami religijnymi, jakie stawiała Kościołowi katolickiemu sytuacja rosyjskiej Cerkwi. To właśnie ten ośrodek wydawał kwartalnik „Istina” zajmujący się głównie sprawami wschodnimi, rozszerzając swoje zainteresowania na całość zagadnień ekumenicznych. Tam wydawano także miesięcznik „Vers l’Unité chrétienne”, poświęcony współczesnym problemom ruchu ekumenicznego oraz ekumenicznej teologii (Miziołek, 1986, 15).

Nie można w tym miejscu pominąć także jeszcze dwóch ośrodków, a mianowicie: ośrodka „Una Sancta” oraz Instytutu im. Jana Adama Moehlera, znajdujących się w Niemczech. Pierwszy ośrodek został założony tuż przed drugą wojną światową przez ks. M.J. Metzgera, który zginął z rąk niemieckich nazistów. Stąd ośrodek przeszedł pod kierownictwo benedyktyńskiego opactwa w Niederaltaich; wydaje czasopismo o teologiczno-ekumenicznym charakterze „Una Sancta”. Z kolei Instytut im. J.A. Moehlera w roku 1957 założył znany ekumenista kard. Jäger z Paderborn, przeznaczając go dla badań ekumenicznych, zwłaszcza nad luteranizmem.

Wspomnieć należy także istniejące grupy teologów i ekumenicznych działaczy, związanych z Sekretariatem do Spraw Jedności Chrześcijan, powstałym w roku 1960, bądź z różnymi uczelniami wyższymi, czy z konferencjami episkopatów poszczególnych krajów. Syntetyzując, stwierdzić trzeba, że wymienione ośrodki badawcze swą działalnością

ekumeniczną i formacyjną objęły cztery z sobą powiązane działy z zakresu: duchowości, informacji, teologii ekumenicznej oraz formacji duszpasterskiej (Miziołek, 1986, 16–17).

Trudno i w tym miejscu nie powiedzieć, iż ekumeniczna formacja nie spełni uprawomocnionego celu, jeżeli nie potraktuje się jej jako 'fenomenu i koniecznego wymogu czasów współczesnych', na którą wskazują nam wprost dokumenty będące konsekwencją odpowiedzialności całego Kościoła za sprawę zjednoczenia chrześcijan, czego wyrazem był już soborowy „Dekret o Ekumenizmie *Unitatis redintegratio*”, wskazujący na złożoność zaangażowania się Kościoła rzymskokatolickiego w działalność ekumeniczną w sferze doktrynalnej (Górka, 1989, 389). Stąd formacja ekumeniczna nie mogła nie znaleźć swojego zrozumienia i umocnienia zarówno w kościelnej praktyce, jak i w wybrzmieniu doktrynalnym.

Formacja ekumeniczna i jej soborowo-posoborowe znamię

Nie ma wątpliwości co do tego, iż począwszy od II Soboru Watykańskiego, a zwłaszcza od powstania takich dokumentów, jak: „Dekret o Ekumenizmie *Unitatis redintegratio*” (1964), „Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*” (1964), „Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*” (1965) oraz „Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*” (1965), nastąpił wzrost zainteresowania się reformą w Kościele, a w jej następstwie, takich formacji, jak: formacja pastoralna, teologiczna, a wraz z nimi: doktrynalna, katechetyczna, prawna oraz ekumeniczna. Tą ostatnią formacją były także zainteresowane Kościoły zrzeszone w Światowej Radzie Kościołów oraz Kościół rzymskokatolicki, co wyraźnie zostało uwydatnione w „Dekrecie o Ekumenizmie”, iż: „O odnowienie jedności ma się troszczyć cały Kościół, zarówno wierni, jak i ich pasterze, każdy wedle własnych sił, czy to w codziennym życiu chrześcijan, czy też w badaniach teologicznych i historycznych” (DE, nr 5). Zaledwie cztery punkty dalej, w tym samym „Dekrecie o Ekumenizmie” ojcowie soboru postulowali,

iz: „Należy się zapoznać z duchem braci odłączonych. Nieodzowne jest po temu studium, które trzeba podejmować zgodnie z prawdą i życzliwie. Katolicy należycie przygotowani muszą zdobyć lepszą znajomość doktryny i historii, życia duchowego i kultowego, psychologii religijnej oraz kultury właściwej braciom” (DE, nr 9)².

Zgodnie z przytoczonymi tekstami nie sposób nie skonstatować, iż bez należytej formacji ekumenicznej, groziłaby nam stagnacja duchowa i doktrynalna; groziłby zastój we wzajemnych relacjach ekumenicznych, a konkretnie w dialogach ekumenicznych, prowadzonych zarówno na forach międzynarodowych, jak i krajowo-lokalnych. Rodzi się więc pytanie: jakie miejsce należy przyznać formacji ekumenicznej w oficjalnym nauczaniu Kościoła rzymskokatolickiego?

Dekret o ekumenizmie w jego formacyjnych wskazaniach

Trudno nie sięgnąć do wskazań zawartych najpierw w soborowym „Dekrecie *Unitatis redintegratio*”, gdzie na szczególną uwagę zasługują w rozdziale drugim mówiącym o „wprowadzaniu ekumenizmu w życie” najpierw punkt piąty, stwierdzający fakt, iż „Zjednoczenie chrześcijan jest troską wszystkich”, ponieważ

o odnowienie jedności ma się troszczyć cały Kościół, zarówno wierni, jak i ich pasterze, każdy wedle własnych sił, i to zarówno w codziennym życiu chrześcijańskim, jak i w badaniach teologicznych i historycznych. Bowiernie to staranie ujawnia już istniejącą między chrześcijanami braterską łączność, prowadząc wedle Bożej łaskawości do pełnej i doskonałej jedności (DE, nr 5).

Następnie ojcowie soborowi wskazując na trzy dalsze istotne elementy prowadzące ku odnowie i reformie Kościoła, wymieniają: konieczność wewnętrznej przemiany, wspólną modlitwę i braterskie wzajemne poznanie się (zob. DE, nr 6–9), przechodząc zaś do formacji ekumenicznej, stwierdzają, iż: „naukę świętej teologii oraz innych dziedzin, zwłaszcza

² Wydaje się, iż w miejsce wyrażenia ‘z duchem braci odłączonych’ byłoby lepsze tłumaczenie ‘z duchem naszych braci inaczej wierzących’.

historycznych, należy podawać w aspekcie ekumenicznym (czyli w ekumenicznym wymiarze), aby coraz dokładniej odpowiadała faktycznemu stanowi rzeczy” (DE, nr 10). Dlatego czymś bardzo ważnym jest, aby przyszli duszpasterze i kapłani poznawali teologię opracowywaną i przekazywaną im nie polemicznie i nie z zastosowaniem fałszywego irenizmu, pamiętając o istnieniu w katolickiej nauce „hierarchii prawd i wartości”, gdyż dopiero wtedy będzie można dać świadectwo prawdzie i nastawieniu pełnym miłości i pokory (por. DE, nr 10–11), jak również będzie można mówić o prawdziwej współpracy prowadzonej na różnych odcinkach ziemskiej egzystencji, świadcząc o nadziei, która nie może zawieść (zob. DE, nr 12)³.

W ujęciu soborowego „Dekretu o Ekumenizmie” czymś ważnym w formacji ekumenicznej jest sposób formułowania i wyrażania zasad wyznawanej wiary, co nie powinno stać na przeszkodzie w prowadzeniu dialogu z braćmi wywodzącymi się z innych tradycji wyznaniowych. W tym celu trzeba dogłębniej i prościej (*profundius et rectius*) wyjaśniać katolicką naukę w sposób nie przynoszący szkody czystości i jasności w oddawaniu katolickich prawd wiary, aby chrześcijanie przynależący do innych tradycji wyznaniowych mogli te prawdy w sposób należyty poznać i zrozumieć (DE, nr 11), zanim włączą się w ekumeniczny dialog. Przy czym dialogujące strony, pochylając się w swoim studium nad Bożymi tajemnicami, powinny kierować się: a) umiłowaniem prawdy; b) odznaczać się nastawieniem pełnym miłości i pokory, oraz c) przy zestawieniu doktryn nie mogą nie pamiętać o istnieniu w nauce katolickiej porządku, albo inaczej „hierarchii prawd”, gdyż różne jest ich powiązanie z zasadniczymi podstawami wiary chrześcijańskiej. Zresztą wszystkie wspomniane uwagi soborowe mają na celu ukierunkowanie właściwej dyskusji ku bratniemu współzawodnictwu, pobudzającemu w kierunku głębszego poznania i bardziej klarownego ukazywania „niedościgłych

³ O współczesnych „grzechach” wymierzonych w działalność ekumeniczną zob. Hanc, 2009, 285–296.

bogactw Chrystusowych” (DE, nr 11). By powyższe spostrzeżenia i założenia soborowego Dekretu o ekumenizmie mogły się urzeczywistniać, a chrześcijanie mogli z sobą współpracować, zarówno w płaszczyźnie doktrynalnej, jak i społecznej, potrzebne jest:

- wyznawanie wiary w „Jednego i Trójjedynego Boga;
- wyznawanie wiary we Wcielonego Syna Bożego, Pana i Zbawcę
- jednoczenie się we wspólnym wysiłku w dawaniu świadectwa naszej nadziei, która nie zawodzi (por. DE, nr 12).

Wydaje się, że warto na koniec jeszcze raz zapytać o konieczność formacji ekumenicznej w dążeniu do chrześcijańskiej jedności, pomimo że mamy przed sobą soborowy „Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*”, bowiem nie trudno jest zauważyć, iż dzieje naszych przodków i nasza współczesność znaczone jest nadal podziałami. Prawdą jest także, że w toku historii chrześcijaństwa, jak dotąd, nie zdołano osiągnąć pojednania i widzialnej jedności, a przecież dążenie do niej jest obowiązkiem i powinnością wszystkich. Człowieczym wysiłkom winna zawsze przyświecać nadzieja, która zawieść nie może, że kiedyś nadejdzie taki czas, iż dzięki modlitwom pokoleń i nieustannym wysiłkom osób wierzących przynależących do różnych wyznań chrześcijańskich, zostaną przewyciężone przynajmniej wielkie historyczne podziały (zob. Hryniewicz 1997, 122). Nie można więc przeoczyć tego faktu, pochylając się nad ekumeniczną formacją w soborowym ujęciu, tym bardziej, że upływa w tym roku 55 lat od ogłoszenia „Dekretu *Unitatis redintegratio*” i umieszczonych w rozdziale drugim trzech końcowych podpunktów: o formacji ekumenicznej, o sposobie formułowania i wyrażania zasad wiary oraz o współpracy z braćmi inaczej wierzącymi (zob. DE, nr 10-12)⁴. Zaznaczmy także na koniec, iż realizacja stwierdzeń związanych z formacją ekumeniczną winna stać u podstaw samego pojęcia ekumenizmu, na co składa się treść i zakres tegoż pojęcia

⁴ Warto zauważyć, że fundamentalną podstawą dla „Dekretu o Ekumenizmie” jest „Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*”.

w postaci czterech, pozostających do ciągłej realizacji kwestii: gojenia ran i oczyszczenia pamięci historycznej, ekumenicznego dialogu wciąż pozostającego *in statu viae*, modlitwy i współpracy, która ostatnio bardzo osłabła oraz ciągłej odnowy i reformy Kościoła (zob. Hanc 2005, 155-171; UUS, nr 77-100).

Praktyczne wskazania dla formacji w ekumenicznych „Dyrektorjach”

Już niniejszy podtytuł sugeruje, iż na temat formacji ekumenicznej wypowiadało się niejedno dyrektorium. I słusznie, bowiem temat „ekumenicznej formacji” zajmował uwagę wielu ekumenistów, których niepokoił brak konkretnych wytycznych, w coraz częściej pojawiających się wypowiedziach, bądź Kościoła rzymskokatolickiego, bądź Kościołów zrzeszonych w Światowej Radzie Kościołów zawiązanej w 1948 r. w Amsterdamie, czy w Radzie Konferencji Episkopatów Europy (CCEE) utworzonej w 1965 r. w celu służenia kolegialności Konferencji Kościołów Europejskich (KEK), założonych już w 1959 r., czy też wreszcie choćby w innych lokalnych Radach, czego przykładem może być Polska Rada Ekumeniczna (PRE), ukonstytuowana w 1946 r.

Chcę przybliżyć w niniejszym przedłożeniu „Dyrektoria ekumeniczne” opracowane najpierw przez Sekretariat dla Spraw Jedności Chrześcijan (powstały w 1960 r.), a następnie przez Papieską Radę do spraw Popierania Jedności Chrześcijan, powołaną do nowych zadań, do jakich Duch Święty miał tchnąć w Kościele tak wiernych, jak i duchownych różnych stopni i godności. Potrzeba ekumenicznej formacji jeszcze bardziej stała się konieczną w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ostatniego stulecia, kiedy to w relacjach ekumenicznych nastąpiła wyraźna stagnacja, pomimo że problem dążenia do chrześcijańskiej jedności nie przestawał dręczyć chrześcijańskich sumień. Koniec XX, a zwłaszcza początkowa faza XXI wieku, okazała się pełną kontrowersyjnych dywagacji ekumenicznych nad chrześcijańską jednością. Stąd ważną częścią najpierw Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan, a potem Papieskiej Rady stały się „Dyrektoria ekumeniczne”, tyżące się m. in. ekumenicznej formacji w liczbie trzech wiodących dokumentów,

zajmujących się wprost przedkładanym tematem.

Dokumentem pierwszym znajdującym się w części drugiej „Dyrektorium do wykonywania uchwał Soboru Watykańskiego II w sprawie ekumenizmu” (Dyr. Ekum. II) z 1970 r. jest „Ekumenizm w nauczaniu wyższym” Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan. „Dyrektorium” to składa się z dwóch części: pierwsza ogłoszona w 1967 r. odnosiła się do „wykonywania uchwał Soboru Watykańskiego II w sprawie ekumenizmu”, natomiast część II w całości dotyczyła ekumenicznej formacji, która została włączona w kontekst „ekumenizmu w nauczaniu wyższym” (Dyr. Ekum. II). Wnikając przeto w treść części drugiej dokumentu Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan, dokumentu odnoszącego się do formacji ekumenicznej, powiedzieć trzeba, że nie należy tejże formacji zawężać li tylko do instytucji szkolnictwa wyższego, gdyż w wielu miejscach powyższego „Dyrektorium” jest mowa o ekumenicznym duchu wszystkich chrześcijan oraz o ekumenicznym wymiarze formacji, mimo niestosowania jej w wielu instytucjach szkolnictwa wyższego. Należy więc zaznaczyć, iż przez ‘instytuty szkolnictwa wyższego’ rozumie się w tym dokumencie wydziały uniwersyteckie, uczelnie akademickie, seminaria duchowne diecezjalne, instytuty, czyli ośrodki lub domy formacji zakonników i zakonnice, wyłączając licea i szkoły stopnia drugiego (Dyr. Ekum. II, tekst polski, przyp. nr 4). Odpowiedzialność szerzenia ruchu ekumenicznego spoczywa na pasterzach Kościoła wraz ze specjalną troską tycząca się wszystkich pasterzy według ich stopni i godności, przy czym do biskupów i konferencji biskupich należy wprowadzanie w życie zasad ogólnych (Dyr. Ekum. II, Wstęp; nr 410-414).

Całość dokumentu została ujęta w formie krótkiego „Wstępu” oraz czterech rozdziałów. Rozdział pierwszy zwraca uwagę na zasady ogólne i pomoce dotyczące ekumenicznej formacji. Stąd usiłowano zaakcentować cel poczynań ekumenicznych oraz środki pomocnicze do jego osiągnięcia. Drugi rozdział zajmuje się wymiarem ekumenicznym w formacji religijnej i teologicznej, przy czym:

- Pierwszeństwo w formacji ekumenicznej przyznano kształtowi duchowemu i jego odnowie, uwydatniając cechę powszechności i apostołowości.
- Krótko, ale zasadniczo uwydatniono formację doktrynalną, odwołując się do soborowego „Dekretu *Unitatis redintegratio*” (DE, nr 9-10).
- Zwrócono nadto uwagę na kolejną ważną kwestię, czyli na wymiar ekumeniczny, który winien być stosowany w każdej dyscyplinie teologicznej, punktując istotne elementy w postaci chrześcijańskiego dziedzictwa we wszystkich Kościołach i Wspólnotach, zarówno Wschodu, jak i Zachodu, wydobywając zarazem ze skarbcza duchowości bogactwo doktryny, będące własnością różnych Wspólnot chrześcijańskich. Gwoli prawdy, nie pominięto jednocześnie i tego, co w przedmiocie wiary stanowi przyczynę sporu i podziału.
- Idąc dalej, „Dyrektorium” stara się uściślić punkt poprzedni, zwracając uwagę na ekumeniczny wymiar w poszczególnych przedmiotach teologicznych, np. w biblistyce i patrystyce, w teologii dogmatycznej i moralnej, historii Kościoła, w prawie kanonicznym, w teologii pastoralnej i misjologii.
- „Dyrektorium” nie pomija uwzględnienia warunków autentycznego ducha ekumenicznego, wskazując w teologii na dwie ważne kwestie, o czym już po części wyżej wspomniano. Chodzi najpierw o ekumeniczną działalność zakotwiczoną w katolickiej tradycji opartą „na wierności w prawdzie”, otrzymanej od Apostołów i ojców Kościoła, co zresztą od zarania Kościół katolicki wyznawał (zob. DE, nr 24), a niniejsze „Dyrektorium” mocno akcentuje, mówiąc o warunkach autentycznego ducha ekumenicznego w teologii, a więc o przestrzeganiu w katolickiej nauce zasady „hierarchii prawd”, zmuszając wręcz do odróżniania samego depozytu wiary, od sposobu jego wyrażania, pojmowania

i jaśniejszego eksplikowania. Przeto chodzi głównie o rozróżnienie Tradycji apostołskiej od tradycji czysto kościelnych, a więc Tradycji pisanej przez duże „T” od tradycji pisanych przez małe „t”.

- Na koniec rozdziału drugiego „Dyrektorium” przywołało następujące elementy, które winny przykuwać uwagę prowadzących wykłady z zakresu ekumenizmu „będącego odrębną a zarazem specjalną dyscypliną naukową”. Stąd przykładowo wyróżniono dziewięć przedłożonych kwestii, które stosownie do okoliczności i dysponowanego czasu należałoby rozważyć, a więc: pojęcie ekumenii i ekumenizmu w jego historycznej genezie i współczesnym ujęciu; podstawy doktrynalne zjednoczeniowych dążeń, cel i metody, różne formy jedności i współpracy; poznanie historii ekumenizmu wraz z licznymi jego współczesnymi problemami; przedstawienie zróżnicowanych aspektów ‘instytucjonalnego’ i współczesnego życia różnych Wspólnot chrześcijańskich wraz z ich historią, doktryną, przyczyną podziałów, etc. Należałoby ponadto ukazać liczne kwestie związane z ruchem ekumenicznym oraz ze współczesnymi problemami związanymi z prozelityzmem, fałszywym irenizmem, możliwościami powierzania urzędów kościelnych kobietom. Nie można również nie zwrócić uwagi na ‘ekumenizm duchowy’, a szczególnie na znaczenie modlitwy o chrześcijańską jedność. Ważne są także różne formy ekumenizmu duchowego oraz przedstawienie relacji istniejących pomiędzy Kościołem rzymskokatolickim a innymi Kościołami i Wspólnotami kościelnymi lub ich federacjami. Wreszcie nie bez znaczenia jest ukazanie historii Światowej Rady Kościołów oraz obecnego stanu relacji pomiędzy ŚRK a Kościołem rzymskokatolickim (zob. Dyr. Ekum. II nr 410-436).

Kontynuując wskazania Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan z 1970 r., w rozdziale trzecim zawarto szczegółowe przepisy związane

z ekumeniczną formacją, co zostało ujęte w postaci czterech istotnych kwestii:

- dialogu pomiędzy chrześcijanami w nauczaniu wyższym;
- przedstawienie tych, do których należy podejmowanie zadań i odpowiedzialności za ekumeniczną działalność;
- zwrócono uwagę na osoby zaangażowane już w działalność duszpasterską;
- na koniec zasugerowano wskazania kierowane pod adresem przełożonych i profesorów pracujących w uczelniach teologicznych, celem ułatwienia im przygotowywania programu studiów związanych ze specjalnym przedmiotem ekumenizmu wykładanym w różnego typu uczelniach teologicznych, co odnosi się do zakresu stosowanych metod badawczych, merytorycznego przygotowania, zapewnienia pedagogicznych pomocy, duchowej opieki, prowadzenia ćwiczeń z zakresu zagadnień ekumenicznych oraz zapewnienia o fakcie dobrze pisanych rozpraw, osiągnięć sprawnościowych czy organizowania specjalnych konferencji związanych z ruchem ekumenicznym (zob. Dyr. Ekum. II nr 438-462).

„Dyrektorium” w części drugiej kończy się rozdziałem czwartym podejmującym współdziałanie pomiędzy katolikami i innymi chrześcijanami, patrząc na powyższe od strony instytucji i osób. Treść tegoż rozdziału ujętego w postaci piętnastu kwestii, stanowi z jednej strony swoisty rodzaj podsumowania, z drugiej zaś jest uwydatnieniem różnorodnych odmian współpracy pomiędzy wyższymi uczelniami, jak i relacjami profesorsko-studenckimi osób wywodzących się z różnych Kościołów i Wspólnot kościelnych, czego zapowiedzią był już punkt pierwszy. Kolejnych czternaście kwestii dotyczy m. in.: prowadzenia na różnych odcinkach współpracy, co sprzyja pełniejszemu poznaniu teologii, szczególnie w zakresie nauk pomocniczych do egzegezy oraz innych przedmiotów wykładanych w szkołach wyższych. Sprzyja

to także możliwości korzystania z bibliotek oraz pozycji książkowych, pozwala zwrócić uwagę na pomnażanie środków materialnych, co służy całemu społeczeństwu, umacniając chrześcijańskie świadectwo. Dalsza współpraca odnosi się do prowadzonych badań, otwierających nowe drogi badawcze profesorom, zaś studentów przygotowuje do pokonywania trudności intelektualnych i duchowych. Warto także zauważyć, że we współpracy wyróżniane są dwie kategorie osób: tych, którzy już zdobyli stopnie akademickie bądź ogólne wykształcenie teologiczne, oraz tych, którzy jeszcze tego nie posiadli. W związku z powyższym, Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijan upoważnia konferencje biskupów, by zgodnie (z *Ratio studiorum sacerdotalis* według „Dekretu *Optatam totius*”) wydały ogólne przepisy co do poszczególnych rodzajów współpracy pomiędzy seminariami duchownymi (katolickimi) i uczelniami innych tradycji wyznaniowych. W odniesieniu zaś do jeszcze innych zaistniałych przypadków dotyczących jakiegoś seminarium duchownego czy instytutu, trudne problemy winien rozstrzygać miejscowy ordynariusz zgodnie z przepisami konferencji episkopatu (zob. Dyr. Ekum. II nr 479-489).

Do ważnych kwestii należy także zakładanie ekumenicznych instytutów albo inaczej ośrodków kształcenia w różnych miejscach i krajach, a w nich m. in. zdobywanie stopni akademickich oraz ogólnego wykształcenia teologicznego. Wszystko powinno się odbywać za zgodą prawowitej władzy. Oczywiście, iż przy organizowaniu owych ośrodków należy brać pod uwagę różne pojawiające się problemy ekumeniczne. Nadto „Dyrekorium” egzemplarycznie wymienia ośrodki badań ekumenicznych, ekumeniczne instytuty teologiczne, stowarzyszenia celem wspólnego studiowania zagadnień teologicznych i pastoralnych oraz zwraca także uwagę na federacje uniwersytetów oraz innych instytutów, celem wspólnego korzystania z bibliotek, przyrządów naukowych, czy nawiązania ściślejszych relacji pomiędzy profesorami i studentami. Ponadto możliwy jest udział studentów katolickich w różnych forach

doskonalenia metod kształcenia teologicznego studentów wywodzących się z innych tradycji wyznaniowych, zachowując zasady odnotowane w rozdziale trzecim. Nie bez znaczenia jest fakt współpracy katolickich seminariów duchownych, szkół teologicznych i innych ośrodków formacyjnych tego typu (zob. Dyr. Ekum. II nr 477-478). Na koniec warto zwrócić jeszcze uwagę na punkt 13. czwartego rozdziału (zob. Dyr. Ekum. II nr 479-483), zezwalający studentom katolickim na uczestniczenie w wykładach oraz w seminariach naukowych w uczelniach innych chrześcijan, stosując pewne warunki, jak np. pożytek tego typu zajęć, całościową formację studentów, kompetencję naukową i ekumeniczną, uprzednie przygotowanie słuchaczy, ich duchową i psychologiczną dojrzałość, a zwłaszcza sam rodzaj wykładów. Zaznaczmy także, iż do konferencji biskupów należy osąd, czyniony za pośrednictwem kompetentnych osób i ośrodków, co do udziału w takich przedsięwzięciach studentów teologii (zob. Dyr. Ekum. II nr 474-483).

Podsumowując, nie trudno zauważyć, iż zarysowane wypowiedzi odnoszą się prawie w całości do wcielania w życie „ekumenizmu w nauczaniu wyższym”, co w sposób szczególny zostało uwytatnione w czterech rozdziałach obrazujących istotę podjętego tematu. Najpierw zostały uwytatnione zasady ogólne wraz z pomocami odnoszącymi się do formacji ekumenicznej jako takiej (rozdział I) oraz do konieczności stosowania wymiaru ekumenicznego w formacji religijnej i teologicznej (rozdział II). W kolejnych dwu rozdziałach nakreślono szczegółowe przepisy dotyczące się formacji ekumenicznej (rozdział III), by na koniec przedstawić (w rozdziale IV) możliwości współpracy pomiędzy katolikami a innymi chrześcijanami, patrząc na ową współpracę od strony instytucji i osób w to zaangażowanych, z równoczesnym wyakcentowaniem: formacji duchowej i doktrynalnej, zastosowania ekumenicznego wymiaru nie tylko w każdej dyscyplinie teologicznej, lecz i w poszczególnych przedmiotach teologicznych wraz z ogólnym wskazaniem na

ducha ekumenicznego w teologii oraz pokazaniem ekumenizmu jako odrębnej dyscypliny naukowej (zob. Dyr. Ekum. II nr 484-489).

Drugim dokumentem zajmującym się bezpośrednio analizowanym tematem jest przedłożenie sugestii związanych z refleksją odnoszącą się do „Formacji ekumenicznej” Wspólnej Grupy Roboczej Kościoła Rzymskokatolickiego i Światowej Rady Kościołów. Prace nad tym dokumentem Wspólna Grupa Robocza rozpoczęła w roku 1985, zaś tekst został opublikowany w roku 1993 w języku angielskim. Składa się on z trzech części: Imperatyw ekumeniczny (cz. 1), z odpowiedzi na pytanie, czym jest formacja ekumeniczna implikująca proces badawczo-pouczający skierowany do wszystkich jako wyraz ekumenicznej duchowości (cz. 2). W części ostatniej (cz. 3) usiłowano dać odpowiedź na pytanie o elementy ułatwiające formację ekumeniczną, czyli o pedagogię bazującą na idei wspólnoty, o wyjście ze swoistego getta w kierunku spotkania „innego” brata oraz o zaangażowanie w nauczanie związane z wyżej wymienionym pojęciem wspólnoty wraz z otwarciem się na inne religie, co może stać się bardziej pożyteczne przy lepszym wykorzystaniu mediów (zob. Navarro 2007, 110).

Trzecim, niezwyklej wagi dokumentem jest opracowanie Papieskiej Rady do Spraw Popierania Jedności Chrześcijan z 25 marca 1993 r., ogłoszone w postaci „Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu”. Jest to drugie Dyrektorium ogłoszone *post Vaticanum Secundum* w Kościele rzymskokatolickim, dlatego nie dziwi, że jego adresatami są pasterze tegoż Kościoła wraz ze wszystkimi braćmi powołanymi do modlitwy i pracy na rzecz chrześcijańskiej jedności pod kierunkiem swych biskupów (zob. Dyrektorium, nr 65). Warto nadmienić, iż życzenie autorów tegoż „Dyrektorium” sięga dalej poza Kościół katolicki, gdyż winno ono być także pożyteczne dla członków Kościołów i Wspólnot kościelnych, nie będących w pełnej jedności z Kościołem katolickim.

Całość przedłożonego „Dyrektorium składa się z pięciu rozdziałów: Poszukiwanie jedności chrześcijan (rozdz. I, p. 9-35, zob. Dyrektorium, nr 73-100); Struktury organizacyjne Kościoła katolickiego służące jedności chrześcijan (rozdz. II, p. 37-54, zob. Dyrektorium, nr 101-118); Formacja ekumeniczna w Kościele katolickim (rozdz. III, p. 55-91, zob. Dyrektorium, nr 119-155). Dwa następne rozdziały ilustrują: komunie życia oraz wspólne praktyki duchowe ochrzczonych (rozdz. IV, p. 92-160, zob. Dyrektorium, nr 156-224) oraz „współpracę ekumeniczną, dialog i wspólne świadectwo” (rozdz. V, p. 161-218, zob. Dyrektorium, nr 225-282). „Dyrektorium” zostało zatwierdzone przez papieża Jana Pawła II 25 marca 1993 r. wraz z potwierdzeniem przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan kard. Edwarda Idrisa Cassidygo oraz sekretarza rady biskupa Pierre Dupreya.

W zasygnalizowanym wyżej przedłożeniu, zgodnie zresztą z zapowiedzianym tematem tyżącym się ekumenicznej formacji w Kościele katolickim, nie sposób nie pokusić się o odpowiedź na pytanie: jak w świetle także i tego dokumentu, a konkretnie jego części osadzonej pośrodku całości jako rozdział trzeci, rysuje się zarówno sam fenomen formacji ekumenicznej, jej zakres, treść i konieczność respektowania tegoż w Kościele katolickim oraz w innych tradycjach wyznaniowych? Jest to o tyle frapujące, ponieważ Papieska Rada do spraw Popierania Jedności Chrześcijan przedstawiła pięć lat później kolejny dokument, tym razem na temat ekumenicznego wymiaru formacji pastoralnej (zob. Papieska Rada do spraw Popierania Jedności Chrześcijan 2000). Nie powinno więc dziwić, że w niniejszym przedłożeniu prawie wyłącznie ograniczymy się do rozdziału trzeciego Dyrektorium Papieskiej Rady, czyli do „Formacji ekumenicznej w Kościele katolickim”.

I tak, analizowane „Dyrektorium” we wskazanym wyżej trzecim rozdziale, po krótkim wprowadzeniu, zwraca uwagę czytelnika na konieczność i cel ekumenicznej formacji oraz na środki do niej przyczyniające się (zob. p. 55-57; Dyrektorium, nr 119-121). Ważne jest także dostosowanie formacji do konkretnych sytuacji życiowych osób

w formację zaangażowanych, a więc przełożonych i nauczycieli wyższych instytutów oraz instytucji specjalistycznych. Natomiast osoby pracujące w duszpasterstwie, winny być poinformowane przez ich biskupów o ogólnych wskazaniach odnoszących się do ekumenicznej formacji (zob. p. 55; Dyrektorium, nr 119). I dalej, czymś wiodącym w formacji ekumenicznej ma być znajomość „pedagogii dostosowanej do konkretnych sytuacji życiowych danych osób i grup z równoczesnym uwzględnieniem postępu w dążeniu do ciągłej odnowy i zmiany nastawienia” (p. 56; Dyrektorium, nr 120). Chodzi tu bowiem o nabywanie stopniowej formacji wraz z uwzględnieniem siedmiu wskazań przedstawionych przez Papieską Radę (zob. p. 57; Dyrektorium, nr 121). Zaznaczmy więc, że po sygnalizowanych wyżej uwagach wstępnych, autorzy dokumentu starali się przybliżyć problem formacji ekumenicznej w czterech jakby odniesieniach:

- Pierwsze odniesienie kieruje swoją uwagę na formację wszystkich wiernych ze szczególnym uwypukleniem środków formacji (np. słuchania i studiowania słowa Bożego, jego przepowiadania, zastosowania w katechezie, w liturgii, w życiu duchowym oraz w innych rodzajach inicjatyw czy typów współpracy w inicjatywach charytatywnych i społecznych) oraz środowisk formacji sprzyjających, jak np. rodzina, parafia, szkoła (zob. p. 58-64; Dyrektorium, nr 119-128).
- Drugie odniesienie zwraca się w kierunku formacji osób pracujących w posłudze duszpasterskiej (zob. p. 70-86; Dyrektorium, nr 134-150), gdzie nie może zabraknąć formacji doktrynalnej i pastoralnej, a w ich ramach ekumenicznego wymiaru dyscyplin teologicznych z przeprowadzonym specjalnym kursem ekumenizmu i dzieleniem się zdobytymi w tym względzie doświadczeniami.
- W trzecim odniesieniu się do formacji specjalistycznej (zob. p. 87-90; Dyrektorium, nr 151-154) nie można pominąć znaczenia formacji do dialogu, a zwłaszcza roli wydziałów kościelnych,

katolickich uniwersytetów i specjalistycznych instytutów ekumenicznych.

- Wreszcie w końcowej fazie trzeciego rozdziału, autorzy tej części „Dyrektorium” zwracają naszą uwagę na formację permanentną (zob. p. 91; Dyrektorium, nr 155), która obejmuje swoim zakresem środki formacji tyżące się słuchania i studiowania słowa Bożego zawartego na łamach Pisma Świętego i Tradycji jako ‘najwyższych prawideł wiary’, co przejawia się w przepowiadaniu, w katechezie, w liturgii, życiu duchowym oraz innych inicjatywach związanych ze współpracą np. w sferze inicjatyw charytatywnych i społecznych. Ponadto należy przybliżyć także środowiska sprzyjające formacji, włącznie z zachętą do korzystania z różnych form spotkań naukowych i duchowych, celem pogłębienia wspólnych i szczególnych elementów duchowości, a zwłaszcza refleksji nad jednością oraz modlitwą o pojednanie chrześcijan, gromadzących się wokół Jezusa, co należy nazwać duchowym, a więc najważniejszym wymiarem ekumenicznej formacji, bez czego nie może być w ogóle mowy o ekumenicznym ruchu, ekumenicznych dążeniach zjednoczeniowych, czy o ekumenicznej teologii jako odrębnej dyscyplinie naukowej.

Ekumeniczne uwagi i sugestie

Śledząc historię ruchu ekumenicznego, nie trudno stwierdzić, iż począwszy od XX wieku zauważa się wręcz wielką ewolucję w odniesieniu do wzajemnych interkonfesyjnych relacji chrześcijan, pragnących odnowić utraconą jedność, co wcale nie znaczy, że zniknęły całkowicie różnego rodzaju animozje przeszłości. Dlatego słusznie już przy pojęciowych ustaleniach tego, co oznacza ‘ekumenizm’, mówi się o przyjacielskich relacjach z Kościołami w przeszłości podzielonymi, by usilnie dążyć do odnowienia widzialnej jedności. Nakazał to zresztą sam Chrystus w swojej arcykapłańskiej modlitwie „aby wszyscy stanowili jedno [...], aby świat uwierzył [...]” (J 17, 20-22). Nie mogło to nie być również

zadaniem Światowej Rady Kościołów, jak i Sekretariatu, a potem Papieskiej Rady do spraw Popierania Jedności Chrześcijan, czyli jedności, jakiej pragnął Chrystus. Stąd więc to samo pojęcie 'ekumenizmu' odnosi się zarówno do ruchu zjednoczeniowego, zapoczątkowanego w roku 1910 w Edynburgu, jak i charakteryzuje większą część chrześcijaństwa XX i XXI wieku. Idąc przeto za myślą Juana Boscha Navarro, można ów zryw chrześcijański nazwać „apelem skierowanym do ducha chrześcijan otwartych, autokrytycznych, ale zarazem pragnących pojednania” (Navarro 2007, 88-89). Wydaje się, że powyższe słowa znalazły swoje urzeczywistnienie w różnych pojęciowych sformułowaniach i opisach ekumenizmu zawierającego „poglądy i postawy wyrażające dążenie do zjednoczenia chrześcijan wszystkich wyznań w jednym Kościele Chrystusowym, przy zachowaniu pluralizmu teologicznego i wyznaniowego” (zob. Hanc 1983b, 853-854). To właśnie w taki kontekst znaczeniowy ekumenizmu i jego fundamentów wpisują się sugestie i zadania związane także z ekumeniczną formacją oraz jej koniecznym wymogiem opartym o szerokie tło historyczne, jak i współczesne, co byłoby błędem nie odnosić również, a może głównie do kontekstu współczesnych ekumenicznych zmaganiań a zarazem osiągnięć. Niech więc przykładem będzie w tym miejscu przynajmniej kilka sugestii zrodzonych na kanwie wyżej sygnalizowanych trzech ekumenicznych „Dyrektoriów” przywołujących m. in. naukę II Soboru Watykańskiego.

- Skoro istnieją dokumenty Soboru Watykańskiego II związane z ruchem ekumenicznym, ekumeniczną teologią i po 55-ciu latach usiłowań wcielania w życie podstaw i zasad ekumenizmu, włącznie z ekumenicznym wymiarem teologicznych prawd wyznawanych przez chrześcijan, zawartych w „Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*” i w soborowym „Dekrecie o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*”, to nie mogło także zabraknąć formacji ekumenicznej, której treść i zakres odnajdujemy w trzech ekumenicznych Dyrektoriami (zob. Dyr. Ekum. I; Dyr. Ekum. II; Dyrektorium), poddanych analizie w głównej

części niniejszego przedłożenia. Rodzi się przeto pytanie: jeżeli „Dyrektorium ekumeniczne” w części II z 1970 r. wskazuje nam cel naszych ekumenicznych poczynań oraz ekumeniczne środki do osiągnięcia tegoż celu, to dlaczego stoimy prawie w miejscu przez 55 lat od „Dekretu o Ekumenizmie” i 50 lat od „Dyrektorium ekumenicznego”, podejmującego zasadny problem dotyczący się ekumenicznej formacji? Na potwierdzenie powyższego kilka dalszych pytań: czy pojawiły się w Polsce ekumeniczne instytuty, o których jest mowa w „Dyrektorium” z 1970 r. (np. ośrodki badań ekumenicznych, ekumeniczne instytuty teologiczne, stowarzyszenia dla wspólnego przestudiowania zagadnień teologicznych i duszpasterskich) oraz czy pojawiły się instytuty międzywyznaniowe? Czy spełniane są pod tym względem oczekiwania „Dyrektorium” dotyczące się seminariów duchownych? Czy studenci teologii w seminariach duchownych są należycie formowani pod względem ekumenicznym, skoro przewidziano w ostatnich miesiącach li tylko 15 godzin w jednym semestrze na ekumeniczne wykształcenie i pastoralne przygotowanie do współpracy z duchownymi przynależącymi do innych tradycji wyznaniowych? (zob. Dyr. Ekum. II, rozdz. IV nr 463-489).

- Realizując ‘zasady’ ekumenicznej formacji, nie można wykluczyć kilku – przykładowo podanych – podstawowych wymiarów, w dążeniu do ujednoczenia systemu formacyjnego, zwłaszcza w wymiarze duchowego, dialogicznego, integracyjno-doktrynalnego oraz pastoralno-edukacyjnego.
- W świetle czynionej analizy „Dyrektorium ekumenicznych” powiedzić należy, iż nie może być dobrze realizowanej formacji ekumenicznej bez recepcji dokumentów związanych z nauczaniem Kościoła katolickiego, w tym także Kościołów związanych z innymi tradycjami wyznaniowymi⁵. Opracowane dokumenty

⁵ W tym wypadku Kościoła rzymskokatolickiego, a więc Sekretariatu do Spraw

nie tylko winny być zaakceptowane przez ich twórców (włącznie z krytyczną oceną), ale odczytywane i oceniane w świetle własnej tradycji wyznaniowej. Ponadto wszelkiego rodzaju opracowywane dokumenty pozbawione recepcji, pozostają martwymi literami, pozbawionymi na ogół szansy dotarcia do świadomości ogółu wierzących. Innymi słowy, chociaż dokumenty te zostały wpisane w rejestr ich wydawców, to jednak stawały się mimo wszystko martwymi literami, ograniczającymi się wyłącznie do wąskiego grona osób zatroskanych o ekumeniczne jutro. Na przykład według prof. W. Hryniewicza, jest lub byłby to „swoisty dramat ekumenii, zniewolonej dość często dominacją myślenia konfesyjnego czy przesadną troską o zachowanie własnej tożsamości wyznaniowej”. Stąd wielokrotne wołanie o recepcję dla ekumenicznej formacji nie tylko „nie jest przesadne”, lecz wręcz konieczne, by „uchronić myślenie innych przed absolutyzacją własnego punktu widzenia”, gdyż „uczy [ono] wrażliwości i otwarcia, poszerzając horyzont rozumienia i poznania [...] przede wszystkim inaczej rozumiejących i poznających” (Hryniewicz 1998, 43-44). Konieczne jest wręcz formowanie w oparciu o pedagogikę Kościoła jako wspólnoty oraz wyjścia na przeciw wszystkim i każdemu z osobna, gdyż formacja ekumeniczna nie może być przeznaczona li tylko dla jednostek. Wreszcie formacja o której mowa, nie może stronić od osiągnięć zyskanych w dialogach doktrynalnych, czy w wysiłkach pastoralno-edukacyjnych (Hanc 2015, 454).

Jedności Chrześcijan, a po zmianie nazwy Papieskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan. Natomiast w odniesieniu do innych tradycji wyznaniowych winno być odniesienie do Światowej Rady Ekumenicznej (SRK) czy też do dokumentów lokalnych Kościołów wyznaniowych.

- Nie bez powodu w „Dyrektorium” Papieskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan z 1993 r. znajdujemy w ‘formacji specjalistycznej’ zwrócenie szczególnej uwagi na ‘formację do dialogu’ z podkreśleniem roli ‘wydziałów kościelnych i uniwersytetów katolickich’, jak również ‘specjalistycznych instytutów ekumenicznych’, których zadaniem winno być m.in. przygotowanie uformowanych ekspertów mogących: wzbogacić personel ekumenicznego ruchu w Kościele katolickim; przygotować profesorów będących biegłymi osobami zarówno w doktrynie katolickiej, jak i w ekumenizmie. Wreszcie wspomniane wyżej instytucje powinny się angażować w prowadzenie badań ekumenicznych we współpracy z ekspertami przynależącymi do innych tradycji wyznaniowych. Ponadto dobrze uformowani eksperci mogliby również wzbogacić personel ekumenicznego ruchu w roli członków lub kierowników odpowiedzialnych organizmów diecezjalnych, narodowych lub międzynarodowych, stanowiących grono profesorskie kursów ekumenicznych w instytutach i ośrodkach kościelnych (Dyrektorium, p. 87-90, nr 151-154).
- Sumując, zaznaczyć trzeba, iż przedstawione rodzaje formacji nie kończą się na wyżej wymienionych, gdyż niezbędna jest według autorów „Dyrektorium” tzw. formacja stała, nazywana permanentną, domagająca się systematycznego doksztalcania księży, zakonników, zakonnice oraz osoby świeckie, realizujące program dalszej formacji, bowiem chodzi o włączenie wymiaru ekumenicznego w przepowiadanie, katechezę, modlitwę, a właściwie w całość chrześcijańskiego życia. W ramach formacji permanentnej winno się coraz to bardziej pogłębiać swoją wiedzę, by można było dzielić się nią z innymi, w ramach takich środków, jak media kościelne, państwowe, lokalne lub inne; korzystać z różnych form spotkań duchowych, pogłębiając poprzez dalsze zdobywanie i gruntowanie swojej wiedzy, podbudowywanej wymiarem duchowo-dialogicznym, dającym okazję

do refleksji nad nadal podzielonym chrześcijaństwem „będącym zgorzseniem dla świata” (p. 87-90; Dyrektorium, nr 151-155).

Bibliografia

- Chlewiński, Zdzisław. 1989. „Formacja.” W *Encyklopedia Katolicka*. Tom V. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL: 389.
- DE: Sobór Watykański II. 1964. „Dekret o ekumenizmie «Unitatis redintegratio».” W *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*. 193-208. Poznań: Pallotinum.
- Dyr. Ekum. I: Sekretariat do spraw Popierania Jedności Chrześcijan. 1967. „Dyrektorium do wykonywania uchwał Soboru Watykańskiego II w sprawie ekumenizmu (część I).” W *Acta Apostolicae Sedis* 59: 574-592. Tekst polski W „*Ut unum*”. *Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu*. 1982. Red. Stanisław C. Napiórkowski, 112-130. Lublin: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL.
- Dyr. Ekum. II: Sekretariat do spraw Popierania Jedności Chrześcijan. 1970. „Dyrektorium do wykonywania uchwał Soboru Watykańskiego II w sprawie ekumenizmu (część II).” W *Acta Apostolicae Sedis* 62: 705-724. Tekst polski W „*Ut unum*”. *Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu*. 1982. Red. Stanisław Celestyn Napiórkowski, 131-148. Lublin: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL.
- Dyrektorium: Papieska Rada ds. Popierania Jedności Chrześcijan. 2000a. „Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu (25 marca 1993 r.).” W „*Ut unum*”: *Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu 1982–1998*. Red. Stanisław Celestyn Napiórkowski et al., 30–101. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- EF: Papieska Rada ds. Popierania Jedności Chrześcijan. 2000b. „Ekumeniczny wymiar formacji pastoralnej.” W „*Ut unum*”: *Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu 1982–1998*.

- Red. Stanisław Celestyn Napiórkowski et al., 102–119. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- „Forma, formacja”. 1972. W *Leksykon PWN*. Red. Adam Karwowski et. al. Warszawa: PWN: 327.
- „Formacja”. 1967. W *Słownik Wyrazów Obcych*. Red. Zygmunt Rysiewicz. Warszawa: PIW: 227.
- Górka, Leonard. 1989. „Formacja Ekumeniczna.” W *Encyklopedia Katolicka*. Tom V. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL: 389–390.
- Hanc, Wojciech. 1983a. „Ekumeniczna teologia.” W *Encyklopedia Katolicka*. Tom IV. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL: 835–837.
- Hanc, Wojciech. 1983b. „Ekumenizm.” W *Encyklopedia Katolicka*. Tom IV. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL: 853–855.
- Hanc, Wojciech. 2005. „Podstawy i pojęcie ekumenizmu w ujęciu «*Decretu Unitatis redintegratio*» Soboru Watykańskiego II.” *Studia Theologica Varsaviensia* 43(1): 155–171.
- Hanc, Wojciech. 2009. „Trudności i przeszkody na zjednoczeniowej drodze chrześcijan.” W *Miniatury ekumeniczne: Księga pamiątkowa na stulecie urodzin siostry Joanny Lossow (1908–2005)*. Red. Adam Mazurek, 285–296. Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”.
- Hanc, Wojciech. 2013. „Dialogiczny wymiar formacji ekumenicznej w wychowawczym procesie – postulaty i sugestie ekumeniczne.” *Studia Oecumenica* 15: 437–464.
- Hryniewicz, Waław. 1997. *Pedagogia nadziei. Medytacje o Bogu, Kościele i ekumenii*. Warszawa: Verbinum.
- Hryniewicz, Waław. 1998. *Na drodze pojednania. Medytacje ekumeniczne*. Warszawa: Verbinum.
- Miziołek, Władysław. 1986. *Wprowadzenie do zagadnień ekumenicznych*. Warszawa: Komisja Episkopatu do Spraw Ekumenizmu.
- Navarro Juan Bosch. 2007. *Ekumenizm: Mały Słownik*. Tłum. Ewa Bur-ska. Konsultacja naukowa Leonard Górka. Warszawa: Verbinum.

- Papieska Rada do spraw Popierania Jedności Chrześcijan. 2000. „Ekumeniczny wymiar formacji pastoralnej – 1998 r.” W „*Ut unum*”: Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu 1982–1998. Red. Stanisław Celestyn Napiórkowski et al., 102–119. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- UUS: Jan Paweł II. 1995. „Encyklika «*Ut unum sint*».” *Acta Apostolicae Sedis* 87: 921–982.

CHRZEŚCIJAŃSKA AKADEMIA TEOLOGICZNA
w WARSZAWIE

Rok LXII

Zeszyt 3

ROCZNIK TEOLOGICZNY

WARSZAWA 2020

REDAGUJE KOLEGIUM

dr hab. Jakub Sławik, prof. ChAT – redaktor naczelny

dr hab. Jerzy Ostapczuk, prof. ChAT – zastępca redaktora naczelnego

prof. dr hab. Tadeusz J. Zieliński

dr hab. Borys Przedpełski, prof. ChAT

dr hab. Jerzy Sojka, prof. ChAT – sekretarz redakcji

MIĘDZYNARODOWA RADA NAUKOWA

JE metropolita prof. dr hab. Sawa (Michał Hrycuniak), ChAT

bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański, ChAT

abp prof. dr hab. Jerzy Pańkowski, ChAT

prof. dr hab. Atanoli Aleksiejew, Państwowy Uniwersytet w Petersburgu

prof. dr Marcello Garzaniti, Uniwersytet we Florencji

prof. dr hab. Michael Meyer-Blanck, Uniwersytet w Bonn

prof. dr hab. Antoni Mironowicz, Uniwersytet w Białymstoku

prof. dr hab. Wiesław Przyczyna, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

prof. dr hab. Tadeusz Stegner, Uniwersytet Gdański

prof. dr Urs von Arx, Uniwersytet w Bernie

prof. dr hab. Piotr Wilczek, Uniwersytet Warszawski

Redakcja językowa – Kalina Wojciechowska

Skład komputerowy – Jerzy Sojka

W związku z wprowadzaniem równoległej publikacji czasopisma w wersji papierowej i elektronicznej Redakcja „Rocznika Teologicznego” informuje, iż wersją pierwotną jest wersja papierowa.

BWHEBB, BWHEBL, BWTRANS [Hebrew]; BWGRKL, BWGRKN, and BWGRKI [Greek]

PostScript® Type 1 and TrueType fonts Copyright ©1994-2013 BibleWorks, LLC.

All rights reserved. These Biblical Greek and Hebrew fonts are used with permission and are from BibleWorks (www.bibleworks.com)

ISSN 0239-2550

Wydano nakładem

Wydawnictwa Naukowego ChAT

ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa, tel. +48 22 635-68-55

Objętość ark. wyd.: 16,7

Druk: druk-24h.com.pl

ul. Zwycięstwa 10, 15-703 Białystok

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie (ZYGFRYD GLAESER)..... 745

ARTYKUŁY

ABP ALFONS NOSSOL, ZYGFRYD GLAESER, „*Dekret Unitatis redintegratio*”
jako magna charta ekumenizmu..... 749

KARD. KURT KOCH, *Ut unum sint – die Enzyklika zur Vertiefung des ökumenischen Einsatzes der römisch-katholischen Kirche*..... 763

JANUSZ KRÓLIKOWSKI, *Sakramentalność Kościoła jako pra-problem ekumeniczny* 792

ABP JERZY (PAŃKOWSKI), *Ekumenizm w dokumentach Ogólnoprawosławnego Soboru na Krecie w 55 rocznicę „Dekretu o Ekumenizmie Unitatis redintegratio”* 815

BP SERAFIN (WŁODZIMIERZ LEONIDOWICZ AMIELCZENKOW), *Dekret Unitatis redintegratio z perspektywy Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego po 55 latach od jego ogłoszenia*..... 841

TADEUSZ KAŁUŻNY, *Rzymskokatolickie i prawosławne rozumienie ekumenizmu. Analiza porównawcza dokumentów „Unitatis redintegratio” (1964) i „Relacje Kościoła prawosławnego z pozostałym światem chrześcijańskim” (2016)* 863

BP MARCIN HINTZ, *Perspektywy dialogu luterkańsko-rzymskokatolickiego po obchodach jubileuszu 500-lecia Reformacji w Polsce*..... 889

WOJCIECH ŚWIĄTKIEWICZ, *Ekumena wartości: między ekumenizmem konfesyjnym a ekumenizmem globalnym. Refleksje wokół „Dekretu o Ekumenizmie” (1964) oraz „Dokumentu o ludzkim braterstwie dla pokoju światowego i współistnienia” (2019)*..... 917

JÓZEF BUDNIAK, *Egzemplaryczny przykład recepcji dekretu soborowego o ekumenizmie Unitatis redintegratio na Śląsku Cieszyńskim* 941

ARTUR MATUSZEK, *Recepcja „Dekretu o Ekumenizmie” w Czechach* 965

SERGIJ BORTNYK, *Ukrainische Kirchen und der Ruf zur christlichen Einheit* 981

ONDREJ ŠTEFAŇAK, *Potrzeba ekumenizmu w opinii młodzieży słowackiej*..... 999

ZYGFRYD GLAESER, <i>Ekumeniczna formacja wyzwaniem i zadaniem Kościołów</i>	1013
WOJCIECH HANC, <i>Formacja ekumeniczna i jej znaczenie dla całokształtu zjednoczeniowych zmagañ</i>	1033
KRYSTIAN MUSZALIK, <i>Istotne założenia ekumenicznej formacji w świetle dokumentu Papieskiej Rady do Spraw Popierania Jedności Chrześcijan „Ekumeniczny wymiar formacji pastoralnej”</i>	1061
JAN KAJFOSZ, <i>Obraz muzułmańskiego uchodźcy w komunikacji potocznej a kwestia bliźniego</i>	1077
Wykaz autorów	1097

Contents

Introduction (ZYGFRYD GLAESER) 745

ARTICLES

ABP ALFONS NOSSOL, ZYGFRYD GLAESER, *“The Unitatis Redintegratio decree” as the Magna Carta of Ecumenism* 749

CARD. KURT KOCH, *“Ut unum sint” – an Encyclical that Deepens the Ecumenical Involvement of the Catholic Church* 763

JANUSZ KRÓLIKOWSKI, *Sacramentality of the Church as the Original Problem of Ecumenism*..... 792

ABP JERZY (PAŃKOWSKI), *Ecumenism in the Documents of the Pan-Orthodox Council of Crete on the 55th Anniversary of the “Decree on Ecumenism Unitatis Redintegratio”*..... 815

BP SERAFIN (WŁODZIMIERZ LEONIDOWICZ AMIELCZENKOW), *Decree Unitatis redintegratio: a view from the Russian Orthodox Church 55 years after its announcement* 841

TADEUSZ KAŁUŻNY, *The Roman Catholic versus the Orthodox Understanding of Ecumenism A Comparative Analysis of “Unitatis redintegratio” (1964) and “Relations of the Orthodox Church with the Rest of the Christian World” (2016)* 863

BP MARCIN HINTZ, *Perspective for Lutheran-Roman Catholic Dialogue after the 500th Anniversary of the Reformation in Poland* 889

WOJCIECH ŚWIĄTKIEWICZ, *Community of values: between Confessional Ecumenism and Global Ecumenism. Reflections around the “Decree on Ecumenism” (1964) and the “Document on human brotherhood for world peace and coexistence” (2019)* 917

JÓZEF BUDNIAK, *Distinctive Example of the Reception of the Conciliar “Decree on Ecumenism Unitatis redintegratio” in Cieszyn Silesia*..... 941

ARTUR MATUSZEK, *Reception of the “Decree on Ecumenism” in the Czech Republic* 965

SERGIJ BORTNYK, *Ukrainian Churches and the Call to Christian Unity*... 981

ONDREJ ŠTEFAŇAK, *The Need for Ecumenism in the Opinion of Slovakian Youth*..... 999

ZYGFRYD GLAESER, <i>Ecumenical Formation as a Challenge and a Task for Churches</i>	1013
WOJCIECH HANC, <i>Ecumenical Formation and its Significance for the Entirety of Unifying Efforts</i>	1033
KRYSTIAN MUSZALIK, <i>Significant Assumptions of the Ecumenical Formation in the Light of the Pontifical Council for Promoting Christian Unity document "The Ecumenical Dimension of Pastoral Formation"</i>	1061
JAN KAJFOSZ, <i>The Image of Muslim Refugee in the Colloquial Communication and the Question of Neighbour</i>	1077
List of authors	1097

Wykaz autorów

abp Alfons Nossol, dyrektor@sebastianeum.pl, ul. Parkowa 1b, 47-325
Kamień Śląski

Zygfryd Glaeser, zygfryd.glaeser@uni.opole.pl, ul. Kard. Kominka 1a,
45-032 Opole

kard. Kurt Koch, kkoch@christianunity.va, Piazza del Sant'Uffizio,
11;00193 Roma, Włochy

Janusz Królikowski, jkroliko@poczta.onet.pl, Matki Bożej Fatimskiej
39, 33-100 Tarnów

abp Jerzy (Pańkowski), j.pankowski@chat.edu.pl, Chrześcijańska Aka-
demia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771
Warszawa

bp Serafin (Włodzimierz Leonidowicz Amielczenkow), seraphim@
list.ru, 109044, Russia, Moscow, ul. Krutickaya, 17c7, Krutickoje
podvorie

Tadeusz Kałużny, tadeusz.kaluzny@upjp2.edu.pl; Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II w Krakowie, ul. Franciszkańska 1, pok. 044; 31-004
Kraków

bp Marcin Hintz, m.hintz@chat.edu.pl, Chrześcijańska Akademia Teo-
logiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48, 01-771 Warszawa

Wojciech Świątkiewicz, wojciech.swiatkiewicz@us.edu.pl, Instytut So-
cjologii, Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego, ul.
Bankowa 11, 40-007 Katowice

Józef Budniak, jmbudniak@o2.pl, Katedra Prawa Kanonicznego i Eku-
menizmu, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Kato-
wicach, ul. Jordana 18, 40-043 Katowice

Adam Matuszek, amat2305@gmail.com, Vršovické náměstí 84/6,
101 00 Praha, Republika Czeska

Sergij Bortnyk, sbortnyk14@gmail.com, Kiev/Ukraine, at Lavrska St.
15, building 70a

Ondrej Štefaňak, ostefanak@ukf.sk, Katedra sociológie FF UKF v Nitre,
B. Slančíkovej 1, 949 01 Nitra, Słowacja

Wojciech Hanc, hanc@pro.onet.pl, ul. Prymasa Karnkowskiego 3, 87-
800 Włocławek

Krystian Muszalik, muszalikkrystian@poczta.fm, ul. Drzymały 1c,
45-342 Opole

Jan Kajfosz, jan.kajfosz@us.edu.pl, Instytut Nauk o Kulturze, Wydział
Humanistyczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ul. Bielska
62, 43-400 Cieszyn